

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **E. E.**

oskarżonego z art. 107 § 1 k.k.s.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 kwietnia 2026 r.

wniosku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie

zawartego w postanowieniu z dnia 8 kwietnia 2026 r., sygn. akt II K 1552/25/S,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 § 1 *a contrario* k.p.k.

postanowił
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2026 r., sygn. akt II K 1552/25/S, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie wystąpił z opartą o przepis art. 37 k.p.k. inicjatywą przekazania do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy E. E. oskarżonego o popełnienie czynu z art. 107 § 1 k.k.s. Uzasadniając wystąpienie sąd *meriti* wskazał, że oskarżony E. E. , liczący sobie obecnie 64 lata, przebywa aktualnie w Domu Pomocy Społecznej w B., tj. miejscowości znajdującej się w gminie C., pow. T., woj. [...], oddalonej od Krakowa o ok. 450 km, dla której właściwym miejscowo pozostaje Sąd Rejonowy w Toruniu, i - jak wynika to z materiałów sprawy (*vide* w szczególności protokół przesłuchania podejrzanego k.

297v./tom II, dane uzyskane podczas badania sądowo-psychiatrycznego oskarżonego k. 323/tom II oraz pismo Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w B. k. 383/tom II) - jest osobą niepełnosprawną, tj. nie chodzi i nie jest w stanie samodzielnie się poruszać, przewlekłe leczy się na serce, nadciśnienie, jest po dwóch zawałach serca i rozległym udarze mózgu (wylewie), w wyniku którego doszło do porażenia lewej strony ciała, sprawna pozostaje prawa ręka. Jak to dalej wskazano w uzasadnieniu postanowienia, oskarżony wymaga stałej pomocy osób trzecich, a jego stan zdrowia - jak końcowo nadmieniono w piśmie Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w B. - powoduje niezdolność do stawiennictwa na rozprawie przed sądem z siedzibą w Krakowie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Inicjatywa Sądy Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie nie mogła zostać uwzględniona.

Zgodzić należy się wprawdzie z sądem właściwym miejscowo, że pojęcie „dobro wymiaru sprawiedliwości”, o którym mowa w powołanym przepisie art. 37 § 1 k.p.k., może mieć związek ze stanem zdrowia oskarżonego (podejrzanego) i jeżeli kondycja zdrowotna oskarżonego znacznie utrudnia jego obecność na rozprawie w tym sądzie, ze względu na narażanie jego zdrowia i życia na poważne niebezpieczeństwo, to wówczas właśnie tak rozumiane dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sprawę przekazać do sądu miejsca zamieszkania oskarżonego.

Rzecz wszelako w tym, że zawarta w wystąpieniu Sądu Rejonowego konkluzja, iż wyłącznie sąd obejmujący swoją właściwością miejsce pobytu E. E. (Dom Pomocy Społecznej w B.) może – z uwagi na stan zdrowia oskarżonego – przeprowadzić w tej sprawie postępowanie, jest co najmniej przedwczesna.

Po pierwsze, w aktach sprawy brak jakiegokolwiek dokumentu, który świadczyłby o tym, że oskarżony zamierza brać osobiście udział w rozprawie, który to udział jest przecież jego prawem, nie zaś obowiązkiem (art. 374 § 1 k.p.k.), a ani przewodniczący ani też sąd jego obecności nie uznali do chwili obecnej za obowiązkową.

Po drugie, z opinii sądowo – psychiatrycznej wynika wprawdzie, że ówczesny podejrzany może brać udział w czynnościach procesowych i prowadzić

swoją obronę w sposób samodzielny oraz rozsądny (k.324), zarówno jednak ta opinia, jak i pismo Dyrektora Domu Opieki Społecznej w B. (k. 383), nie określa w sposób jednoznaczny czy udział wymienionego w postępowaniu, z uwagi na jego schorzenia somatyczne, w ogóle wchodzi w grę. Dla uzyskania takich danych konieczne jest zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (ewentualnie przy uwzględnieniu stanowiska biegłych innych dziedzin, właściwych dla schorzeń zdiagnozowanych dotychczas u E. E.), z której będzie wynikało czy udział oskarżonego w postępowaniu karnym jest możliwy, czy też nie występuje związana z jego stanem zdrowia długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca prowadzenie tego postępowania. Nie może przecież budzić wątpliwości, że stwierdzenie okoliczności o jakich mowa w art. 22 § 1 k.p.k., czyni nieracjonalnym przekazywanie sprawy do jakiegokolwiek sądu, skoro postępowanie w danej sprawie, z podanych wyżej powodów, nie może się toczyć i powinno zostać zawieszone.

Z tych względów, przed ewentualnym wystąpieniem przez sąd właściwy miejscowo z inicjatywą uregulowaną w art. 37 § 1 k.p.k., konieczne jest uzyskanie nie budzącej wątpliwości opinii specjalistycznej, której nie może zastąpić pismo kierującego placówką opieki społecznej będącej miejscem obecnego pobytu oskarżonego.

Z przytoczonych powodów postanowiono jak na wstępie.

[J.J.]

[a.ł]